

Temat: Jak chronić nasze dzieci przed pornografią?

Cel ogólny

Uświadomienie rodzicom potrzeby ochrony dzieci przed pornografią.

Cele operacyjne. Po zajęciach uczestnik:

- dowie się o szkodliwym wpływie pornografii na psychikę dziecka,
- pozna mechanizm uzależnienia od pornografii,
- zda sobie sprawę z rodzicielskiej odpowiedzialności za wychowanie dziecka,
- zrozumie, że dobre (czułe, serdeczne) relacje w rodzinie oraz przekazywane wartości to najlepsze czynniki chroniące dzieci przed pornografią,
- zda sobie sprawę, że rodzice powinni być najważniejszymi dla swoich dzieci przekazicielami treści związanych z płciowością i miłością,
- przekona się, że szkolne zajęcia wychowania do życia w rodzinie dają realne wsparcie w formowaniu właściwej wizji seksualności człowieka,
- zainteresuje się możliwością aktywnego włączenia się w ograniczenie dzieciom dostępu do pornografii przez wprowadzenie odpowiednich rozwiązań technologicznych (jak zaważczyć o ochronę w obszarach: telefony komórkowe, dostawcy internetu, publiczne sieci WiFi),
- dowie się o możliwości swojego udziału w Stowarzyszeniu Twoja Sprawa, które postuluje wprowadzenie systemów ochronnych u dostawców internetu (wzór rozwiązań brytyjskich)

Metody i formy

- film,
- rozmowa kierowana,
- burza mózgów,
- wykład z prezentacją,
- mapa mentalna.

Środki dydaktyczne

- film „Chrońmy nasze dzieci przed pornografią”,
- prezentacje multimedialne:
 - Popkultura i branża pornograficzna (Załącznik 1),
 - Zagrożenie pornografią (Załącznik 2),
 - Co możemy zrobić? (Załącznik 3),
- po 1/2 arkusza papieru – do pracy w grupach,
- kolorowe pisaki – dla każdej grupy,
- magnesy lub masa mocująca,
- materiały dla rodziców – załączone do wydrukowania z płyty z filmem (Załączniki 4a–4c).

Czas: 90 minut

I. Wprowadzenie

1. Nie wszyscy rodzice zdają sobie sprawę z tego, że dzieci i młodzież stanowią liczną grupę korzystającą z pornografii w sieci. Badania potwierdzają gwałtowny wzrost kontaktów młodych odbiorców z niebezpiecznymi treściami w Internecie. To zjawisko jest związane z rozwojem nowych technologii i dostępem do materiałów w telefonach komórkowych, Internecie i sieci WiFi.
(3 minuty)
2. Wykład prowadzącego z prezentacją multimedialną – część 1: „Popkultura i branża pornograficzna” (Załącznik 1).
(10 minut)

II. Realizacja tematu

1. Prezentacja filmu „Chrońmy nasze dzieci przed pornografią”.
(12 minut)
2. Refleksja po filmie – rozmowa kierowana
 - Co Państwa w tym filmie najbardziej zaskoczyło, a może zaniepokoiło?
 - Pornografia jest dziś tak łatwo dostępna. Czy istnieje sposób na jej ograniczenie?
 - Co usypia czujność wielu rodziców?
 - Jak Państwo uważają, czy trzeba rozmawiać z dziećmi o pornografii, a jeśli tak, to kiedy i w jaki sposób?
(15 minut)
3. Wykład prowadzącego z prezentacją multimedialną – część 2: „Zagrożenie pornografią” (Załącznik 2).
(10 minut)
4. Praca w grupach. Mapa mentalna: „Czynniki chroniące nasze dzieci przed pornografią”
 - a) rodzice w 4-6-osobowych grupach otrzymują po 1/2 arkusza papieru oraz kolorowe pisaki. Na środku arkusza zapisują temat: „Czynniki chroniące nasze dzieci przed pornografią”.
 - b) w toku grupowej „burzy mózgów” uczestnicy zajęć podają i zapisują na plakacie odpowiedzi, tj. pomysły, „recepty” wspomagające spokojny, harmonijny rozwój młodzieży w sferze seksualności, które mogą ochronić ich przed pornografią.

Oprócz stwierdzeń, tez i haseł uczestnicy mogą posługiwać się symbolami, umownymi znakami graficznymi, rysunkami itp.
 - c) prezentacja plakatów (przytwierdzenie ich do tablicy magnesami lub masą mocującą) i krótkie omówienie przez przedstawicieli grup.
(17 minut)
5. Podsumowanie wyników prac przez nauczyciela. Wnioski.
(3 minuty)
6. Wykład prowadzącego z prezentacją multimedialną – część 3 – „Co możemy zrobić?” (Załącznik 3). Uświadomienie rodzicom ich możliwości oddziaływania na dzieci i społecznego zaangażowania.
 - a) rozmowy na ważne tematy w rodzinach, np. z wykorzystaniem poradnika autorstwa Marka Babika pt. *Tato! Gdzie ja mam te plemniki? Dzieci pytają – rodzice odpowiadają* (Wyd. Rubikon, Kraków 2013).
 - b) silna, oparta na miłości więź dziecka z rodzicami,
 - c) uzmysłowienie rodzicom wartości zajęć szkolnych „wychowanie do życia w rodzinie” i ich roli we wspieraniu procesu wychowawczego przebiegającego w rodzinie,
 - d) zaprezentowanie treści dotyczących obrony własnej intymności i zagrożenia pornografią w serii podręczników szkolnych „Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie” – dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych.
 - e) reagowanie na wystawiane w miejscach publicznych materiały pornograficzne (czasopiśma, filmy),
 - f) zachęta do odwiedzania strony Stowarzyszenia Twoja Sprawa: www.twojasprawa.org.pl,
 - g) domaganie się od dostawców Internetu oraz Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji ograniczenia dostępu do materiałów pornograficznych dla dzieci i młodzieży (uszczelnienia sieci). Przykład działań ochronnych w Wielkiej Brytanii – w otrzymanych materiałach (Załączniki 4a–4c).
(17 minut)

III. Zakończenie

Przekazanie rodzicom materiałów pomocniczych (Załączniki 4a–4c; ksero z płyty CD) i podziękowanie za udział w spotkaniu. (3 minuty)

John Carr

Czy polskie dzieci są gorsze?

London School of Economics przeprowadziła niedawno zakrojone na dużą skalę badania w blisko 20 krajach UE, w których zadano dzieciom pytanie: co niepokojącego znalazły w Internecie? Na samej górze listy odpowiedzi znalazła się... pornografia. Badanie zrobiła jedna z najbardziej prestiżowych uczelni na świecie, więc było ono profesjonalne i wiarygodne pod względem naukowym. Jak do tej pory nikt nie przeprowadzał międzynarodowej ankiety na temat korzystania przez dzieci z Internetu.

Inne badanie London School of Economics i UNICEF, które zostało opublikowane we wrześniu 2015 r., pokazuje, że 1/3 użytkowników Internetu na świecie to osoby poniżej 18 roku życia. Dzieci i młodzież stanowią zatem potężną grupę korzystającą z sieci. W krajach rozwijających się, np. niektórych państwach afrykańskich, aż 1/2 użytkowników to osoby niepełnoletnie.

Wszyscy wiemy, że Internet zawiera szkodliwe dla dzieci treści, wśród których jest np. pornografia. Jak chronić przed nimi najmłodszych użytkowników sieci? Przecież obowiązek ochrony wynika choćby z Konwencji o Prawach Dziecka, którą ratyfikowała ogromna większość państw na świecie.

Niewątpliwie rozwiązania, które wprowadzono w Wielkiej Brytanii, mogą być uznane za wzorcowe dla innych krajów. Do działań na rzecz ochrony dzieci przed pornografią włączyło się mnóstwo najróżniejszych podmiotów politycznych, społecznych, biznesowych czy kulturowych. Rozwiązania ochronne objęły 3 główne obszary: telefony komórkowe, dostawców Internetu i publiczne sieci WiFi.

Internet Watch Foundation

Już w 1996 roku branża dostawców Internetu w Wielkiej Brytanii zaakceptowała fakt, że ma ważną rolę do odegrania w walce z nielegalnymi treściami w Internecie. Branża powołała do życia organizację Internet Watch Foundation (IWF), jako gorącą linię do zgłaszania nielegalnych treści. To stworzyło precedens samoregulacji branży jako istotny i pożądaný sposób rozwiązywania trudnych sytuacji, które będą pojawiać się w branży internetowej. Pracę ułatwił fakt, że pomiędzy wszystkimi głównymi partiami politycznymi w Wielkiej Brytanii, istniał konsensus, odnośnie potrzeby ochrony dzieci w sieci.

Przykładem skutecznego działania Internet Watch Foundation jest współdziałanie na rzecz walki z pornografią dziecięcą. Wszyscy dostawcy Internetu blokują dostęp do tego rodzaju stron w sieci. Lista ich jest aktualizowana 2 razy dziennie przez IWF. Następnie 2 razy dziennie jest rozsyłana do wszystkich dostawców Internetu, którzy podejmują stosowne działania.

Telefony komórkowe

Poważna zmiana w dostępie do sieci (a tym samym do pornografii) za pomocą urządzeń mobilnych nastąpiła ok. 2002/2003 r. wraz z pojawieniem się szerokopasmowego Internetu 3G. Dodatkowo udoskonalone zostały aparaty telefoniczne – zwiększyły się ekrany, polepszyła ich technologia a tym samym jakość obrazu. To spowodowało, że dzieci i młodzież mogły mieć dostęp do Internetu na skalę do tej pory nieznaną i to bez żadnej kontroli ze strony rodziców i opiekunów.

Wkrótce zwrócono się do koncernów telefonicznych, sugerując, że muszą podjąć działania ochronne przed szkodliwymi treściami takimi jak porno czy hazard. Przemysł telekomunikacyjny zgodził się. Branża wprowadziła w latach 2004 - 2005 nowe rozwiązanie. Każdy telefon będzie traktowany tak, jak by go posiadało dziecko. Aby mieć dostęp do szkodliwych treści, trzeba przejść skuteczny (jest on przy tym szybki) proces weryfikacji wieku. Rozwiązanie przyniosło zadowolenie wszystkim, a szczególnie rodzicom.

Warto dodać, że jednym z sygnatariuszy akcji ochronnej w Wielkiej Brytanii jest marka Everything Everywhere, czyli wspólne przedsięwzięcie marki Orange i T-Mobile, które działają również w Polsce.

Internet dostępny w domu

W Wielkiej Brytanii funkcjonują 4 firmy (Sky, TalkTalk, BT i Virgin), które dostarczają Internet do 90% gospodarstw domowych. W latach 2012 - 2013 z inicjatywy premiera Wielkiej Brytanii, Davida Camerona odbyło się szereg posiedzeń z udziałem przedstawicieli najważniejszych dostawców Internetu. Zostali oni zachęcani do wprowadzenia - w ramach samoregulacji – rozwiązań, które w łatwy i szybki sposób dadzą rodzicom możliwość wyłączenia dostępu do treści niebezpiecznych w ich gospodarstwach domowych. Tak też się stało.

Uzyskanie dostępu do Internetu w którejś z firm jest możliwe tylko dla osoby pełnoletniej. Użytkownik jest wówczas pytany, czy chce korzystać z polityki aktywnego wyboru i zażyczyć sobie włączenia filtrów blokujących dostęp do treści „dla dorosłych”. Rozwiązanie to wprowadziły TalkTalk, BT i Virgin. Decyzję o włączeniu filtrów można podjąć także w późniejszym czasie. Bardziej optymalne rozwiązanie zastosowała firma Sky, która domyślnie stosuje filtry blokujące. Treści „dla dorosłych” typu pornografia, narkotyki czy hazard udostępniane są dopiero na życzenie użytkownika sieci.

A zatem odcięcie niepożądanych treści odbywa się na poziomie dostawcy Internetu. Oznacza to, że oprogramowanie znajduje się w centrali operatora a nie na prywatnym komputerze konsumenta.

Ważną rolę we wprowadzeniu polityki aktywnego wyboru odegrał rząd. Premier Cameron wyraźnie dawał do zrozumienia, że jest zdeterminowany, aby ochronne rozwiązania wcielić w życie albo na zasadach samoregulacji, albo opierając się na działaniach prawnych. Dostawcy Internetu wybrali samoregulację.

Sieci Wi-Fi w miejscach publicznych

W ramach samoregulacji główni operatorzy sieci publicznych zdecydowali się również wprowadzić ochronę przed treściami pornograficznymi we wszystkich publicznych sieciach Wi-Fi (wyjątkiem są kluby nocne, puby, kasyna itp.). Podobne ograniczenia wprowadziło wiele sieci gastronomicznych, np. kawiarnie Starbucks czy McDonald`s. Nie ma tam nawet opcji wyboru. Z założenia dostęp do pornografii jest zablokowany.

Program ochronny nazywa się „Przyjazne Wi-Fi”, do którego przystąpiła większość dostawców publicznego Wi-Fi. Jego istota opiera się na założeniu, że w przestrzeniach, w których mogą się pojawić dzieci, Wi-Fi nie umożliwia dostępu do pornografii.

Dostawcy Internetu twierdzą jednocześnie, że nie mają ze strony klientów narzekań, że brakuje im dostępu do porno. Jedyne miejsce, w którym występuje sprzeciw wobec blokady to bazy wojskowe. Niestety są to też przestrzenie, w których przybywają dzieci.

Podsumowanie

Działania ochronne wypracowane w Wielkiej Brytanii nie oznaczają cenzury. Żadna z legalnych treści nie jest usuwana z Internetu. Wszystko jest dostępne. Ale nie wszystko jest dostępne w każdym miejscu i dla wszystkich. Dostęp jest ograniczony ze względu na ochronę dzieci.

Nikt nie uważa, że powyższe rozwiązania technologiczne to magiczna różdżka, która niweluje wszystkie problemy dotyczące bezpieczeństwa dzieci w Internecie. Nie ma jednak wątpliwości, że rozwiązania te są obecnie istotnym elementem domowego i publicznego systemu ochrony dzieci.

Działania ochronne cieszą się ogromnym uznaniem ze strony rodziców. Z ankiet wynika, że nie chcą oni, by ich dzieci miały dostęp do pornografii. Wprowadzenie rozwiązań systemowych bardzo pomogło rodzicom, gdyż wielokrotnie deklarowali, że brakuje im wiedzy i umiejętności technicznych do wprowadzenia stosownych filtrów ochronnych.

Skoro opisane rozwiązania były możliwe do wdrożenia w Wielkiej Brytanii, są on także możliwe do wprowadzenia w Polsce. Byłoby nielogiczne twierdzenie, że dzieci na Wyspach zasługują na ochronę a polskie nie. Dlaczego polskie dzieci mają być traktowane gorzej niż brytyjskie? Nie ma na to zgody. Recz w tym, by wszystkie dzieci były chronione przed dostępem do szkodliwych treści, bez względu czy są z Polskiej, Wielkiej Brytanii czy żyją na terenie Afryki bądź Azji. Każde dziecko ma prawo do normalnego dzieciństwa.

Autor jest członkiem zarządu UK Council on Child Internet Safety (UKCCIS), ciała doradczego brytyjskiego rządu, zajmującego się zagadnieniem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w Internecie.

Lesław Sierocki, Anna Bućkowska

Wobec nowych technologii

Co zrobić, by chronić najmłodszych przed pornografią?

Aby ograniczyć szkody powodowane przez pornografię u dzieci i młodzieży należy sięgnąć po nowe metody działania. **Rodziców** trzeba wyposażać w kompetencje cyfrowe niezbędne do zrozumienia nowoczesnych technologii (Stowarzyszenie Twoja Sprawa przygotowało na ten temat specjalny poradnik dla rodziców), uświadamiać istniejące zagrożenia oraz wyposażać w kompetencje komunikacyjne, aby wiedzieli, jak rozmawiać o tych zagrożeniach z dziećmi.

Z kolei **młodzież** potrzebuje uzyskiwać rzetelną wiedzę o seksualności, która będzie prezentować człowieka we wszystkich jego aspektach człowieczeństwa (fizycznym, emocjonalnym, intelektualnym, duchowym i społecznym). Przy tym edukacja dotycząca seksualności musi respektować konstytucyjne prawo rodziców do wychowywania ich dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniem. Kształcenie młodzieży należy też rozszerzać o elementy edukacji medialnej, budującej krytycyzm i dystans w stosunku do przekazów medialnych.

Aktywność edukacyjna powinna być wsparta **działaniami na gruncie technologicznym i administracyjnym**. Prowadzenie kampanii edukacyjnych nie może stawać się usprawiedliwieniem bierności w innych obszarach, gdzie również są możliwe bardzo konkretne i skuteczne działania profilaktyczne, które dziś nie są prowadzone. Działania edukacyjne i technologiczne, powinny odbywać się równolegle, tak by mogły się uzupełniać i wspierać.

Konkretne postulaty na gruncie technologicznym i administracyjnym

Przede wszystkim należy skończyć z myśleniem o bezpieczeństwie w kategoriach zero-jedynkowych, a **zacząć myśleć o nim w kategoriach zmniejszenia ryzyka**. Nie istnieje jedno rozwiązanie, które wdrożone rozwiąże problem. Rozwiązania technologiczne nie zlikwidują problemu jak za dotknięciem

czarodziejskiej różdżki, ale wprowadzane wspólnie, systemowo, będą tworzyć coraz szczelniejszą sieć, utrudniającą dzieciom dostęp do niebezpiecznych treści. Potrzebna jest koalicja podmiotów, które z determinacją podejmą skuteczne działania, aby chronić dzieci przed pornobiznesem.

Przykładem pozytywnego i zakończonych sukcesem działania jest **wprowadzenie do kodeksu karnego zakazu reklamowania i promocji pornografii rozpowszechnianej w sposób zagrażający dzieciom i młodzieży** (postulat zrealizowany w maju 2014 r. - m. in. na skutek akcji konsumenckiej Stowarzyszenia Twoja Sprawa)

Zrealizowanie każdego z niżej wymienionych postulatów zmniejszy ryzyko kontaktu dzieci i młodzieży z pornografią, a przynajmniej znacząco odsunie to ryzyko w czasie, ograniczając szkody płynące z takiego kontaktu.

1.

Wprowadzenie przez wszystkich dostawców Internetu w Polsce, na poziomie serwerów, rozwiązań technologicznych, które utrudnią dzieciom i młodzieży kontakt z niebezpiecznymi treściami w Internecie. Usługi te powinny być dla wszystkich konsumentów dostępne (bezpłatne lub bardzo niskopłatne), a ich obsługa powinna się ograniczać do dokonania przez konsumenta wyboru, czy chce, aby kategoria treści „18+”, w szczególności pornografia, była dostępna w danym gospodarstwie domowym. Uruchomienie takiego dostępu powinno być możliwe wyłącznie po skutecznej weryfikacji wieku użytkownika. Rozwiązanie to powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Odpowiedzialni: dostawcy Internetu, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwo Gospodarki

2.

Domyślne wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostarczanych przez telefonię 3G oraz 4G. Chodzi o odcięcie zarówno treści w serwisach wewnętrznych operatorów, jak i na „zwykłych” zewnętrznych stronach www. Kategorię „18+” powinny móc włączyć jedynie osoby dorosłe, po skutecznej weryfikacji wieku przez operatora (telefonicznie lub w punkcie obsługi klienta). Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Odpowiedzialni: operatorzy komórkowi; wsparcie: Urząd Komunikacji Elektronicznej

3.

Domyślne wyłączenie SMS-ów o podwyższonej opłacie, które umożliwiają dzieciom zakup na komórkę filmów pornograficznych. Usługa powinna być dostępna jedynie dla osób dorosłych, po skutecznej weryfikacji wieku klienta przez operatora. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Odpowiedzialni: operatorzy komórkowi oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej

4.

Wprowadzenie zasady „wyzerowania” z wszelkich subskrypcji dokonanych przez poprzedniego abonentą dla numerów powracających na rynek. Zanim numer wróci do puli numerów dostępnych do ponownego wykorzystania i zostanie sprzedany nowemu klientowi powinien być oczyszczony ze złożonych wcześniej dyspozycji. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Odpowiedzialni: operatorzy komórkowi oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej

5.

Wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostępnym za pośrednictwem sieci wi-fi we wszystkich szkołach, urzędach, bibliotekach, uczelniach wyższych, teatrach, obiektach sportowych, miejskich sieciach i innych sieciach udostępnianych w miejscach użyteczności publicznej.

Odpowiedzialni: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, samorząd terytorialny

6.

Wyłączenie kategorii „18+” w otwartych, prywatnych sieciach wi-fi (np. kawiarnie, hotele itd.). Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub poprzez zmiany w prawie.

Odpowiedzialni: organizacje przedsiębiorców, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej

7.

Zmiana podejścia Straży Miejskiej i Policji do karania przypadków ekspozycji prasy pornograficznej w kioskach, sklepach, na stacjach benzynowych. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie wydania odpowiednich instrukcji i szkoleń, aby uczulić funkcjonariuszy na ten problem.

Odpowiedzialni: Komenda Główna Policji, Samorząd terytorialny kierujący pracą Straży Miejskiej

8.

Uznanie, że działania polegające na rozpowszechnianiu pornografii w sposób umożliwiający do niej dostęp przez osoby poniżej 18 roku życia, szczególnie w rezultacie kierowania działań marketingowych na rynku, stanowią praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów. Chodzi szczególnie o odejście przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów od polityki, zgodnie z którą zbiorowe interesy konsumentów ograniczają się wyłącznie do interesów ekonomicznych. Nie jest wymagana w tym kontekście żadna zmiana legislacyjna.

Odpowiedzialny: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

9.

Dalsze konsekwentne nakładanie przez Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji kar finansowych na dostawców usług „video-on-demand” z tytułu naruszeń art. 47e ustawy radiofonii i telewizji. Powtarzające się naruszenia powinny skutkować nakładaniem kar w maksymalnej wysokości. Podmiotom, które notorycznie naruszają wspomniany przepis nie powinny być udostępniane usługi SMS-ów o podwyższonej opłacie.

Odpowiedzialni: KRRiT, UKE oraz operatorzy telefonii komórkowej

10.

Zaostrzenie polityki karnej, jak również przeprowadzenie stosownych szkoleń wśród prokuratorów w zakresie art. 200 § 3 oraz § 5 Kodeksu karnego, szczególnie w zakresie penalizacji działań polegających na aktywnym docieraniu do dzieci i młodzieży poprzez marketing i reklamę pornografii.

Odpowiedzialni: Prokuratura Generalna oraz Ministerstwo Sprawiedliwości

Jak to zrobić?

Nie jest rolą rodziców i konsumentów rozstrzygać, w jaki sposób (w sensie technologicznym lub legislacyjnym itd.) powinny zostać wdrożone poszczególne postulaty. Spoglądamy na problem z perspektywy osób zaniepokojonych o swoje dzieci. **W gestii operatorów, administratorów i urzędów znajduje się odpowiedzialność za wybór metod działania.**

Najważniejsze jest to, aby wprowadzane działania były przemyślane i skuteczne.

Jesteśmy zwolennikami idei samoregulacji. Samoregulacja i prawo mają się tak do siebie jak rama i żyłka w rakięcie tenisowej – prawo wyznacza pewne ogólne granice, które następnie na zasadach samoregulacji i kodeksów dobrych praktyk można uzupełnić praktycznymi wskazówkami dla przedsiębiorców.

Prawo w Polsce jasno stanowi, że dzieci do 15 roku życia powinny być przed pornografią skutecznie chronione. Wydaje się, że odpowiednie narzędzia praktycznego wdrożenia tej ochrony mogą zostać wypracowane w ramach samoregulacji, jednak ma ona sens wyłącznie wtedy, gdy przystępujące do niej firmy mają rzeczywistą wolę przestrzegania nakładanych na siebie zobowiązań. Jeżeli takiej woli by zabrakło, należy rozważyć wprowadzanie rozwiązań na poziomie zmiany obowiązującego prawa.

Autorzy reprezentują Stowarzyszenie Twoja Sprawa, które od lat prowadzi skuteczne kampanie na rzecz ochrony dzieci i młodzieży przed szkodliwymi treściami w przestrzeni publicznej.

Materiał z konferencji „Społeczne i rozwojowe skutki pornografii”, Sejm RP, Warszawa 22.06.2015 r.
organizator: Stowarzyszenie Twoja Sprawa

ZAŁĄCZNIK 4C

Wpływ pornografii na pracę mózgu

Ludzki mózg składa się z ogromnej sieci powiązań między poszczególnymi częściami. Żeby zrozumieć anatomię uzależnienia musimy odwołać się o centrum dopaminy w mózgu człowieka. Dopamina jest hormonem odpowiedzialnym za nasze pragnienia, niezależnie od tego, jakie są konsekwencje tych pragnień. Napędza nimi mózg i podpowiada: „weź to, zasmakuj tego, doświadczyć tego, ponieważ dzięki temu uzyskasz satysfakcję (np. przyjemność z oglądania pornografii). Okazuje się, że desperacja napędzania dopaminą może zmienić mózg na zawsze, ponieważ jej komunikat, którym jest intensywne pragnienie, zawęża pole zmian synaptycznych, koncentrując je na określonej nagrodzie, np. przeżyć związanych z oglądaniem pornografii. Dopamina tworzy koleiny, linie śladów w masie neuronów. Ślady te twardnieją i stają się nieusuwalne, tworząc trwałe szlaki. Powtarzana hedonistyczna sekwencja zachowań zmienia nasz termostat przyjemności w mózgu. Uzależnienie ma tu fundamentalny wpływ. Z czasem receptory dopaminy się osłabiają. To, co wcześniej sprawiało nam przyjemność, już nie wystarcza. W mózgu pojawia się dopaminowy głód. Tu leży tajemnica, dlaczego z czasem lekka pornografia może nie przynosić jej konsumentowi satysfakcji. Szuka on coraz mocniejszych bodźców, sięga po pornografię „hardcore”, z coraz większą ilością przemocy i patologii.

(oprac. za: Donald L. Hilton, *Wpływ pornografii na pracę mózgu*, „Głos dla Życia” nr 5/2015)